

Katarzyna Lubnauer dla Ox.pl

Data publikacji: 19.09.2019 9:30

Wczoraj (18.09) do Cieszyna przyjechała Małgorzata Kidawa-Błońska, której towarzyszyła posłanka Katarzyna Lubnauer. Poniżej zapis krótkiej rozmowy, jaką przeprowadziliśmy z przewodniczącą partii Nowoczesna.

Katarzyna Lubnauer, Mirosław Suchoń i Małgorzata Kidawa-Błońska / fot. KR/ox.pl

To pani pierwsza wizyta na Śląsku Cieszyńskim?

Nie, absolutnie. W Cieszynie byłam wielokrotnie, ostatnio około miesiąc temu. Lubię ten region, lubię też Bielsko-Białą. To piękna część Polski.

Niedawno Sejm podjął decyzję, aby kontynuować posiedzenie jeszcze obecnego składu dzień po wyborach, które odbędą się 13 października. Co pani o tym sądzi?

Tego nikt nie rozumie. To dość jasne, że Sejm, który się zbierze, nie będzie miał społecznej aprobaty, dlatego, że część tych posłów nie będzie już ludźmi, którzy dostali mandat społeczny do tego, aby dalej decydować o przyszłości Polaków. Takie rzeczy nie miały dotychczas miejsca i nie powinny w dalszym ciągu się zdarzać. Widać, że albo PiS coś knuje, albo po prostu nie pomyślał o tym, że każdy Sejm powinien mieć silny mandat społeczny.

We wtorek odbyło się spotkanie polityków PO i PSL z przewodniczącą Komisji Europejskiej Ursulą Von der Leyen. Poruszano podobno kwestię praworządności w Polsce. Co pani o tym myśli?

Widać, że w Unii Europejskiej jest coraz więcej sił, które zastanawiają się, czy łączyć budżet unijny z praworządnością. To kierunek, który ma sporo zwolenników, dlatego, że Unia Europejska to nie tylko same pieniądze, tylko także wartości, takie jak kwestia praworządności czy przestrzeganie podstaw demokracji liberalnej.

Dziękuję za rozmowę.

KR